ALE NEWS!

REDAKCJA GAZETKI SZKOLNEJ

GRUDZIEŃ 2018

Wydanie świąteczne

Miesięcznik Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie

Za nami ważne wydarzenia – obchody Święta Niepodległości, kuratoryjne konkursy przedmiotowe, sportowe zmagania w różnych miejscach kraju, próbne egzaminy uczniów klas VIII i klas III gimnazjum, jak również konkursy, w których uczniowie mieli okazję zaprezentować swoje talenty manualne, aktorskie, pisarskie, recytatorskie i wokalne. Słowem – w uczniowskim rozkładzie pracy w grudniu było gorąco! I dobrze. Intensywna praca, ale też nuda wyzwalają kreatywność. Czy u Wszystkich? Wierzymy, że tak.

Kochani! Idą święta… Idą tanecznym krokiem, z dobrym słowem, nadzieją, że będzie lepiej, idą z uśmiechem i napawają optymizmem, że Gwiazdor zamiast rózgi przyniesie wymarzony prezent, że rodzice wynagrodzą nas za rzetelną pracą i kolejny raz potraktują jak malutkie dzieci, które były grzeczne i zasłużyły na prezent! Piękne, prawda? Zatem radujmy się myślą o wolnych od nauki dniach, cieszmy się perspektywą wielu niezapomnianych chwil spędzonych z Rodziną, a nade wszystko doceńmy fakt, że jesteśmy ważni dla wielu ludzi pragnących dla nas dobra i szczęścia.

Redakcja

Mikołajki w naszej szkole

Mikołajki w naszej szkole

Mikołajki to wyjątkowy dzień dla każdego dziecka. Dlatego Samorząd Uczniowski ze Szkoły Podstawowej w Bolszewie zorganizował w tym dniu akcję, w której wzięli udział wszyscy uczniowie. Każdy, kto przyszedł do szkoły w mikołajowej czapce, miał **„szczęśliwy numerek”**, czyli był zwolniony z odpowiedzi ustnej, nieprzygotowania i niezapowiedzianej kartkówki. Trzeba przyznać, że uczniowie stanęli na wysokości zadania i tłumnie przybyli do szkoły w czerwonych czapeczkach z białym pomponem. Podczas przerwy wszystkie dzieci stanęły do wspólnego zdjęcia. Radość i zadowolenie na twarzach uczniów, ich uśmiechnięte buzie to widok bezcenny.

M. Matysek

Uczniowie listy piszą...

Drogi Święty Mikołaju!

Nazywam się Lidia Lejk. Mam 12 lat i chodzę do 6 klasy. Interesuję się sportem i muzyką. Bardzo lubię te rzeczy , ponieważ dzięki nim mogę oderwać się od szkoły, nauki. Mieszkam w woj. pomorskim, a tak dokładnie to w Bolszewie. Piszę ten list do Ciebie z okazji zbliżającej się gwiazdki. Żeby umilić te Święta, chciałabym, abyś spełnił moje marzenia. Nie tylko moje, ale też mojej rodziny.

W tym roku starałam się być grzeczna, lecz czasami nie wychodziło mi to . Więcej czasu spędzam na nauce. Bardzo zależy mi na ocenach, dlatego staram się dużo uczyć. Poza nauką staram się rozwijać moje pasje. Chodzę na różne zajęcia sportowe, jak np SKS , akrobatyka . Chodzę też na chór. Oprócz moich pasji zawsze chcę jeszcze znaleźć czas dla mojej rodziny i znajomych. Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i mam parę próśb. Moim marzeniem jest dostanie laptopa. Bardzo o nim marzę. Chciałabym też miłe podarunki dla moich rodziców i babci. Nieważne, co dostaną, moja rodzina zawsze się ucieszy z miłego podarunku. U mnie w święta jest bardzo tradycyjnie. Mamy sianko pod obrusem, ubieramy choinkę, śpiewamy kolędy, dzielimy się opłatkiem i chodzimy na Pasterkę. Przed świętami pomagam mamie przygotowywać potrawy wigilijne i pieczemy pierniczki , aby poczuć magię świąt. Moim chyba największym marzeniem jest to, by pomóc dzieciom z Afryki. W Afryce jest bardzo dużo wojen, dlatego jest tam bieda. Dzieci tam nie mają, co jeść. Nie ma szkół. Dzieci w XXI wieku narzekają na szkołę, a dzieci z Afryki marzą, aby się uczyć, aby pisać i czytać. W naszych czasach jest dużo sklepów, które są wypełnione dużą ilością jedzenia i ubrań. W Afryce tego nie ma. W naszych szkołach są różne zbiórki dla dzieci z Afryki. Przynosimy czekolady, różne zabawki, klocki, puzzle artykuły szkolne, wszystko, co uszczęśliwi te dzieci.

Bardzo proszę Cię Mikołaju, abyś spełnił moje marzenia. Nie tylko moje, ale też innych dzieci. Na pewno dzieci z Afryki i też inne dzieci z biednych rodzin czekają, aż pojawi się na ich twarzy uśmiech. Żyjemy w czasach, gdzie wszystko mamy. Pomyślmy też o innych osobach, które potrzebują pomocy. Nawet miła kolorowa kartka świąteczna uszczęśliwi dzieci na całym świecie .

Lidia VI B

Drogi Mikołaju!

Nazywam się Izabela Wawrzyniak. Chodzę do klasy 6 B. Mam 12 lat. Moją pasją jest śpiew i gra na skrzypcach. W szkole muzycznej chodzę do klasy 5. Piszę ten list, aby prosić Cię o małe upominki nie tylko dla mnie, ale i dla moich bliskich. Oni też na nie zasłużyli.

W tym roku była ogromna ilość stresu, że nie byłam bardzo grzeczna. Tak naprawdę nie oczekuję od Ciebie prezentów, bo szczerze na nie zasłużyłam. Za to mój brat przeciwnie. Tylko czasami mi dokuczał, ale przecież to chłopiec. On chciałby dostać wiele rzeczy, ale ja podam Ci tylko niektóre z nich. Pierwszą rzeczą jest „Robot zmieniający się w auto”. Druga to LEGO TRANSFORMERS. Moja mama. O niej mogłabym napisać książkę, która ma 1000 stron. Jest opiekuńcza, przez cały czas mnie motywuje i sprawia, że życie nie jest takie złe. I mój Tata. Rodzice często pomagają w lekcjach i opiekują się nami, tak właśnie zachowuje się mój Tata. Oprócz próśb opowiem Tobie trochę o moich tradycjach bożonarodzeniowych. Najbardziej zapamiętane i ciągle stosowane tradycje to śpiewanie kolęd. Dzięki nim ta uroczystość staje się jeszcze bardziej radosna. Drugą tradycją to dzielenie się opłatkiem. Te kilka minut niekiedy sprawiało ogromne wzruszenie. Trzecią i ostatnią tradycją, o której Tobie opowiem, to śpiew świątecznych piosenek po wigilijnej kolacji. Tradycję tę wymyśliłam ja dopiero niedawno, ale już wtedy wszyscy wiedzieli, że to stanie się naszą tradycją. Oprócz tradycji i zabawek w liście proszę Cię o to, aby każdy na Świecie był szczęśliwy w ten czas.

Jeszcze raz wznawiam prośbę o upominki DLA MOJEJ RODZINY oraz SZCZĘŚCIE I POKÓJ NA ŚWIECIE. Nie tylko prezenty, oceny są ważne, lecz najważniejsze ciepło rodziny i spędzony razem czas. Takie święta pewnie śnią się każdemu. Marzą, by nie było wojen, kłótni oraz nieładu. Jednak świat tak piękny nie jest, ale w te święta to może się zmienić.

Z POZDROWIENIAMI IZA

Drogi Święty Mikołaju

Mamy na imię Kornelia i Anastazja. W tym roku byłyśmy bardzo grzeczne. Mamy po 9 lat. Mamy także dużo marzeń. Chcemy dla Ciebie jak najlepiej i jak najcudowniej. Nie mamy od Ciebie dużo wymagań. Lecz mamy prośbę, chcemy, aby nasze rodziny były zdrowe i szczęśliwe. To jest nasze jedyne marzenie. Doceniamy Twoje starania. Uwielbiamy Twoje renifery. Pamiętaj o biednych dzieciach i o bezdomnych osobach. Życzymy wesołych Świąt Bożego Narodzenia. I aby Ci nie powypadały prezenty.

Anastazja i Kornelia z klasy III D

Drogi Święty Mikołaju!!!

Mam na imię Vivienne, mam 8 lat, chodzę do klasy 3b. Chciałabym, żeby moje święta były magiczne! Co mi przyniesiesz w te święta? Kocham śpiewać i tańczyć! W mojej rodzinie od 20 lat tradycją jest robienie pierogów. Jak wyglądają elfy? Ile elfy mają lat? Ja w te święta chciałabym, żeby moja rodzina była wesoła. Moja babcia jest w domu opieki, prawdopodobnie nie będzie jej na świętach, więc możesz jej coś podarować? Urodził mi się braciszek. On uwielbia kolorowe i świecące zabaweczki. Pozdrawiam ciepło.

Czekam na Ciebie - Vivi III B

KONKURS
RECYTATORSKI

Powiatowy Konkurs recytatorski „Strofy o Ojczyźnie” Nasza uczennica zdobyła I miejsce!

W dniu **15.11.2018r.** w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wejherowie odbyła się kolejna edycja powiatowego konkursu recytatorskiego **„Strofy o Ojczyźnie"**. Naszą placówkę reprezentowały cztery uczennice, **Sofia Gawrylak, Maria Boyke z klasy 8e, oraz Klaudia Prinz z kl, 3C i Oliwia Plichta z kl,. 3E,** laureatki szkolnej edycji konkursu.

W jubileuszowym roku rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w konkursie wzięło udział 37 uczniów ze szkół powiatu wejherowskiego, w dwóch kategoriach wiekowych. Prezentowane utwory poetyckie miały charakter patriotyczny. Występy oceniało jury w składzie: Ewelina Magdziarczyk-Plebanek (dyrektor MBP, kulturoznawca, krytyk teatralny), Iwona Klein (polonistka, bibliotekarz), Jakub Szumilas (aktor amatorskich grup teatralnych w Wejherowie). Interpretacje młodych recytatorów były bardzo przejmujące i były ich wyjątkowym wkładem w obchody Święta Niepodległości. Jak zgodnie podkreślali jurorzy, poziom prezentacji, zwłaszcza w grupie starszej, był bardzo wysoki. Tym bardziej cieszy fakt, że podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku stanęliśmy na podium. **Oliwia Plichta zdobyła I miejsce.** Laureaci I, II, III miejsca otrzymali nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Pozostałym uczestnikom konkursu zostały wręczone dyplomy-podziękowania

Wiesława Żywicka
n-l bibliotekarz

„Drzewo czytelnika”

Biblioteka szkolna przeprowadziła akcję czytelniczą pt. „**Drzewo czytelnika”**. Akcja polegała na tym, że uczniowie na samoprzylepnych karteczkach pisali, dlaczego lubią czytać książki lub co daje im czytanie. Następnie taką karteczkę przyczepiali do drzewa (które pierwotnie było wieszakiem). Akcję tę podczas przerw promowały dziewczynki z klubu **„Przyjaciół Biblioteki”**

Projekt „Scalająca siła pieśni”

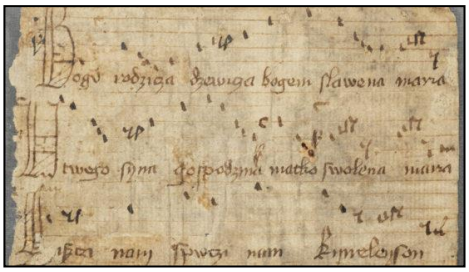

Od „Bogurodzicy” do „Roty”, czyli polskie hymny na przestrzeni dziejów przeprowadzony został w VII klasach **Szkoły Podstawowej w Bolszewie** w terminie od **września do listopada 2018 roku.** Program był realizowany w ramach obchodów 100 - lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości w naszej szkole. **Organizatorem była nauczycielka języka polskiego Justyna Gąsiewicz.**

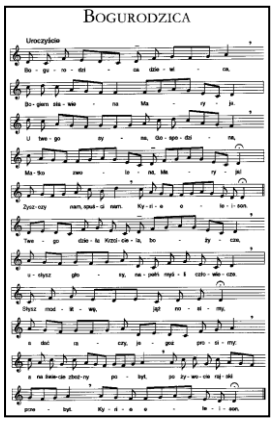

Głównym celem projektu było uświadomienie uczniom poczucia tożsamości narodowej, które tworzy się poprzez język, jakim ludzie się posługują, wspólne obyczaje i obrzędy, doświadczenie historii i kultury, w której znaczącą rolę odgrywają pieśni narodowe.

Projekt realizowany był w **dwóch etapach.**

W ramach programu uczniowie wzięli udział w wycieczce do **Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie**, gdzie uczestniczyli w lekcji, podczas której poznali życie Józefa Wybickiego oraz historię powstania „Mazurka Dąbrowskiego”.

Drugi etap polegał na zaprezentowaniu w grupach określonej pieśni. W każdej klasie uczniowie zostali podzieleni na 6 grup 4 - osobowych, w których mieli pracować. Następnie każda z grup wylosowała tytuł pieśni, którą trzeba było opracować. Uczniowie do wyboru mieli sześć polskich pieśni – hymnów: *Bogurodzica, Hymn do miłości ojczyzny, Pieśń legionów polskich we Włoszech, Boże coś Polskę, Warszawiankę z 1831r., Rotę.*

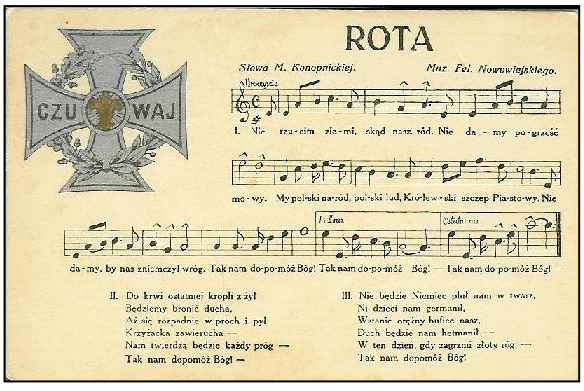

Ostatnim etapem projektu była **prezentacja**, w której wzięli udział wszyscy członkowie zespołów. Na koniec pozostała już tylko ocena nauczyciela.

Mam nadzieję, że wszyscy uczestnicy wycieczki do Będomina oraz uczniowie, którzy wykonali prezentacje, są zadowoleni ze swoich prac oraz ocen.

Justyna Gąsiewicz

Kto przynosi prezenty w Polsce?

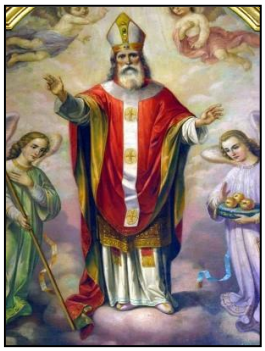

Nie każdy wie, że Święty Mikołaj był biskupem tureckim, który żył na przełomie III i IV wieku. Zasłynął jako człowiek wielkiego serca, który lubił dzielić się z biednymi ludźmi tym, co miał. Doczesne szczątki świętego spoczywają na południu Włoch, w Bari. W niektórych rejonach kraju,

choćby u nas, na Pomorzu, Mikołaj to ten, który przychodzi 6 grudnia. W Wigilię zjawia się natomiast Gwiazdor. Dawniej

Gwiazdor chodził z kolegami - kolędnikami od domu do domu. Śpiewał, a przy okazji rozdawał dzieciom słodycze i owoce. Kolędnicy nieraz, między innymi kominiarz, wymiatali popiół z pieca kaflowego, który ogrzewał pokój (jak ktoś nie posprzątał). Było zarazem śmiesznie i wesoło. Niektóre dzieci ze strachu ukrywały się pod stołem, widząc skaczącego diabła czy bociana. Kolędnicy przygrywali na akordeonach, tańczyli, a po wyjściu otrzymywali podarunki od gospodarzy domu. Myślicie, że świąteczne prezenty przynoszą tylko Święty Mikołaj i Gwiazdor? To jesteście w wielkim błędzie! W każdym regionie Polski zajmuje się tym ktoś inny. **Kto? Sprawdźcie sami!** **ANIOŁEK** - Małopolska, Podkarpacie – **DZIECIĄTKO** - Górny Śląsk, **GWIAZDOR** - Wielkopolska, Kaszuby Pomorze, **DZIADEK MRÓZ** - Wschodnia Polska, **GWIAZDKA** – Południowo - Wschodnia Polska, ŚWIĘTY MIKOŁAJ – ogólnopolski. Nieważne, kto przynosi prezenty czy Anioł, czy Mikołaj, ale i tak niosą radość.

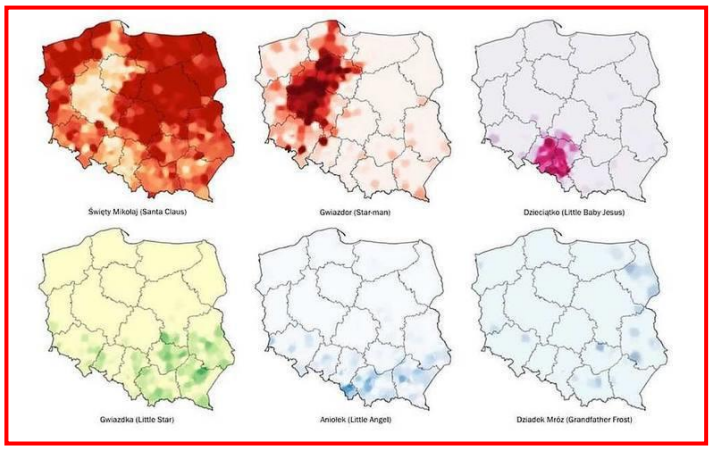

opracował: Mikołaj Byczk VII a

Drodzy Rodzice i Uczniowie, jesteście wspaniali, cudowni i fantastyczni!!!

Akcja **„Szlachetna Paczka”** udała się na 100%. Przynieśliście wszystko, czego potrzebowała nasza rodzina (telefon, pokrowiec, prostownicę, dużo żywności, chemii) i jeszcze więcej potrzebnych im rzeczy.
Dzięki temu możemy obdarować jeszcze jedną rodzinę.
To cudowne, że tak chcecie i potraficie pomagać, że uczycie tego również swoje dzieci, naszych uczniów. To bardzo ważne, aby uwrażliwiać młodych na niedolę potrzebujących, by bezinteresownie pomagać.

W niedzielę **9 grudnia** Pani Kasia Drausal załadowała cały samochód darami, które wcześniej wraz z uczniami pakowałyśmy do kartonów i pojechała do **rodziny z Chojnic**. Radość rodziny była ogromna.
To jeszcze nie wszystko, w tygodniu zawieziemy rzeczy drugiej rodzinie. Z akcji ciastko za 1zł. zebraliśmy kwotę 393zł, pieniądze zostały przeznaczone na transport do Chojnic i drobiazgi brakujące do paczki dla drugiej rodziny.

Dziękujemy serdecznie!!!

W listopadzie zakończyliśmy również zbiórkę karmy dla schroniska w Dąbrówce. Pieski i kotki będą również zadowolone i najedzone, bo zebraliśmy wyjątkowo dużo karmy. W grudniu czeka nas jeszcze, jak co roku, akcja **„Góra Grosza”.**

Marzena Hazuka-Beraś

Pasja AGATY – magia karate

Moim hobby jest sport, a dokładnie karate. Uczęszczam do wejherowskiego klubu KARATE SHOTOKAN. Nazwa „Shōtōkan" oznacza „budynek, miejsce, salę, w której uczy Shōtō" (mistrz o tym imieniu). „Kan" oznacza natomiast budynek, pawilon, siedzibę (w tym przypadku dojo).

Trening karate opiera się na metodach nauki: kihon (ćwiczenie podstaw, pokaz technik karate) kata (układ ruchów, ćwiczenie formalne, walka z wyobrażonymi przeciwnikami) kumite (sparing, dosłownie spotkanie rąk, walka ze „złośliwym" celem).

Na zajęcia chodzę dwa, trzy razy w tygodniu. W trakcie zajęć poznajemy zasady walki, trenujemy, jak się obronić, oraz doskonalimy dyscyplinę. Technika, w której się specjalizuję, to KATA. Tę sztukę walki trenuję od 2,5 roku. W karate mamy kilka stopni zdobywania pasów, od koloru białego do brązowego (dzieci do 14 roku życia), każdy egzamin oznacza czarną belkę na pasie, a jest ich 3. Ja jestem na etapie żółtego pasa - 8 kyu, 3 belka. W grudniu zdaję egzamin na pomarańczowy pas. Uczestniczyłam w wielu zawodach karate, w których zdobyłam już **18 medali**. Trenowanie karate wzmacnia mięśnie postury, koryguje wady postawy, uczy dyscypliny i poszanowania starszych. **Treningi karate niosą ze sobą wiele ryzyka, jednak ja nie zamierzam rezygnować z tego hobby.**

Agata Pastuszka lat 9, klasa IV a

Opowiedz nam o swojej pasji!

Może to być gotowanie, fotografia, taniec, karate, judo, pływanie, pisanie wierszy, podróżowanie… Może coś niszowego?

Pamiętaj, to ma być Twoja pasja!

Wyślij tekst i zdjęcia na adres redakcji:

alenewsbolszewo@gmail.com

Czekamy na Twoja relację!!

Konkurs czytelniczy o Mikołaju Koperniku

19 grudnia 2018 roku w bibliotece szkolnej odbył się konkurs czytelniczy dotyczący życia i pracy Mikołaja Kopernika. Brali w nim udział uczniowie z klas integracyjnych - **IV A, V A i VI E**. Dzieci poszukiwały ukrytych w czytelni zadań i rozwiązywały je na podstawie przeczytanego opowiadania o Mikołaju Koperniku. **Pomocą służyły panie: Agnieszka Olczak, Karolina Kreft i Olga Szewczyk, a także pani Daniela Okrój, nasza gospodyni w bibliotece.** Emocji było co niemiara, wszyscy doskonale się bawili, a na zwycięską grupę czekała słodka, kosmiczna niespodzianka. Dyplomy i nagrody zostały wręczone na najbliższym apelu.

Agnieszka Olczak

„Używkom mówimy NIE” – kampania profilaktyczna. Udział w koncercie Ewy Farny.

Na przełomie października i listopada w naszej w szkole odbył się konkurs skierowany do uczniów klas VII, VIII i oddziałów gimnazjalnych na najciekawszą prezentację multimedialną pod hasłem **„Używkom mówimy NIE”** w ramach szkolnego projektu o tym samym tytule. **Konkurs został przeprowadzony przez nauczycieli informatyki, p. Katarzynę Smentoch i p. Grażynę Klank, pedagogów szkolnych, p. Jolantę Szmuda i p. Martę Barczak oraz psychologa szkolnego, p. Kamilę Kowalską.** Uczniowie przygotowali ciekawe prace ukazujące zagrożenia i skutki sięgania po używki oraz pokazujące pułapki, które skłaniają młodych do sięgania po papierosy, alkohol, narkotyki, dopalacze i jak ich unikać. Konkurs spotkał się z ogromnym zainteresowaniem uczniów, na co zapewne miała również wpływ wyjątkowa nagroda dla wyróżnionych – **udział w koncercie Ewy Farny w ERGO Arenie** Sopot/Gdańsk w ramach akcji profilaktycznej Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii oraz Pomorskiej Agencji Imprez Artystycznych „NIEĆPA – NIE PIJĘ, NIE PALĘ, NIE ĆPAM”. Bilety na koncert zostały szkole przekazane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wejherowie.

Jury nagrodziło 30 uczniów, którzy otrzymali możliwość wzięcia udziału w wyjeździe na akcję „NIEĆPA 2018” i zostali wyróżnieni dyplomem. Byli to uczniowie: Julia Chojnacka 7 a, Małgorzata Zielonko 7 b, Zuzanna Arndt 7 b, Julia Hebel 7 b, Karolina Hadam 7 b, Aleksandra Dawidowska 7 d, Maciej Naczk 8 b, Anna Szczypior 8 b, Maja Gelińska 8 b, Zuzanna Siedlewska 8 b, Patrycja Klank 8 b, Przemysław Klank 8b, Julia Dosz 8 b, Emil Kunz 8 b, Oliwia Elwart 8 c, Małgosia Szreder 8 c, Martyna Nowakowska 8 c, Martyna Rohde 8 c, Jakub Drewa 8 d, Oliwia Trochowska 8 d, Kamila Trochowska 8 d, Kacper Cieszyński 8d, Jakub Gabor 8 d, Mateusz Bieszke 8 d, Sofia Gawrylak 8 e, Julia Kreft 8 e, Klaudia Konkol 8 e, Maria Boyke 8 e, Dominika Ślifarska 8 e, Julia Klein 8 e.

„Używkom mówimy NIE" – kampania profilaktyczna . Udział w koncercie Ewy Farny.

Ciąg dalszy ze strony 7

Uroczyste wręczenie dyplomów nastąpiło podczas specjalnie zorganizowanego w dniu **20 listopada 2018r.** apelu pod hasłem **„Używkom mówimy NIE"**. W czasie apelu zostały zaprezentowane dwie najciekawsze prace konkursowe wykonane przez **Małgosię Szreder i Sofię Gawrylak** oraz wystąpiła młodzieżowa grupa teatralna JBT pod kierunkiem pani Mai Falkiewicz w przedstawieniu **„My dzieci z dworca Zoo"**. Niestety, nie dotarli do nas zaproszeni goście z Powiatowej Komendy Policji w Wejherowie.

Przeprowadzona w szkole akcja miała za zadanie przede wszystkim skłonić młodzież do myślenia i być może ustrzec przed pochopnymi decyzjami, których konsekwencje mogą czasem ponosić przez całe życie.

Uczniowie SP w Bolszewie na koncercie Ewy Farny

W piątek **23 listopada 2018r**. grupa 30 wyróżnionych uczniów pod opieką nauczycieli: Jolanty Szmuda, Marty Barczak, Mai Falkiewicz, Grażyny Klank, Aleksandry Budnik - Taszek, Krystyny Gelo wzięła udział w Programie „NIEĆPA 2018", której celem było uświadomienie młodym ludziom, że

zażywanie narkotyków, dopalaczy, sięganie po alkohol lub papierosy nie likwiduje problemów, lecz przysparza ich jeszcze więcej. Publiczność świetnie bawiła się podczas występu zespołu „Sto%" oraz gwiazdy wieczoru, Ewy Farny. Zgromadzona w ERGO Arenie młodzież udowadniała, że dobra zabawa jest możliwa bez jakichkolwiek środków zaburzających świadomość.

Społeczność szkoły serdecznie dziękuje Pani Ewie Zarębińskiej – Szczodrej, Dyrektorowi Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wejherowie za umożliwienie wzięcia udziału w tak ciekawym wydarzeniu.

J. Sz.

23 listopada 2018r. wzięłam udział w koncercie Ewy Farna w ERGO ARENIE Gdańsk. Koncert odbył się w ramach cyklu imprez profilaktycznych NIEĆPA. Wcześniej w naszej szkole uczestniczyłam w konkursie na prezentację multimedialną o uzależnieniach. I tu czekała mnie niespodzianka, okazało się, że moja praca została doceniona przez jury i wraz z innymi wyróżnionymi uczniami znalazłam się w gronie osób, które pojechały na koncert. Impreza rozpoczęła się już o 18^{30} prelekcją na temat uzależnień, którą prowadził Piotr Nagiel, muzyk zespołu STO%. Można było wygrać płytę Ewy Farna lub zespołu STO%, wystarczyło na facebooku polubić stronę STOP – pijanym kierowcom. Niestety, nie udało mi się wygrać płyty. Następnie zagrał przebojowy zespół STO%. Całkiem ciekawie zagrał. W czasie przerwy mogliśmy kupić coś do zjedzenia. A o godzinie 20^{00} wystąpiła oczekiwana Ewa Farna. Nie zabrakło takich przebojów jak: „Bumerang", „Echo" i „Wszystko albo nic" i wiele innych. Hitem okazał się oczywiście „Bumerang" – jej najlepszy przebój. Szkoda, że tak szybko minął czas i już trzeba było wracać do domu. Zachęcam wszystkich do udziału w przyszłym roku w kolejnych edycjach tego konkursu – naprawdę warto.

Patrycja Klank 8 b

Wyniki Szkolnego Konkursu Graficznego „Multimedialna Kartka Bożonarodzeniowa”

W konkursie wzięli udział uczniowie klas II, III, IV –VI, VII - VIII oraz III oddziałów gimnazjalnych. **Wpłynęło 65 prac graficznych.** Dnia **10.12.2018r**. komisja konkursowa wyłoniła zwycięzców.

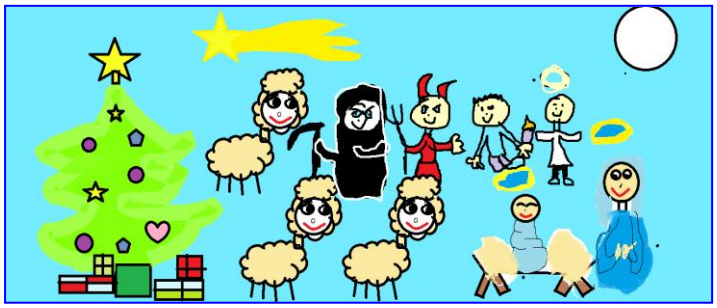

KLASA I - III

I miejsce – Igor Nowicki 2e

Urszula Krajewska 3b

II miejsce – Angela Hallmann 3d

Kornelia Skalik 3d

III miejsce – Andrii Tukevych 3d, Jakub Bach 3d

Wyróżnienie – Patryk Raszewski 3b

KLASA IV - VI

I miejsce – Kacper Hebel 6b

II miejsce – Agata Kujawska 6b

III miejsce – Bartek Gradzik 6b

KLASA VII – VIII

I miejsce – Maja Gelińska 8b, Dawid Sarbak 7b

II miejsce – Patrycja Klank 8b,

Martyna Klawikowska 8a

III miejsce – Julia Roksz 8e

Wyróżnienie: Maciej Naczk 8b

KLASA III gimnazjum

I miejsce – Maciej Mitrowski 3e, Paulia Żygo 3g

II miejsce – Patrycja Płotka 3c

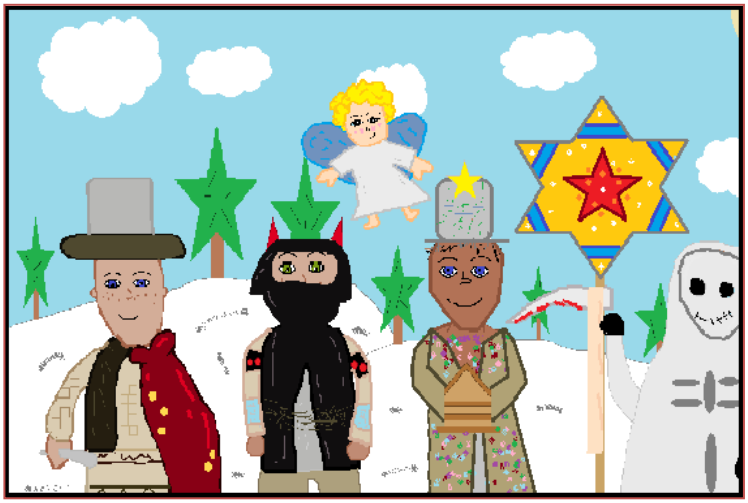

<u>Od lewej:</u>

Urszula Krajewska 3b

Kornelia Skalik 3d,

Angela Hallmann 3d,

Andrii Tukevych 3d,

<u>z prawej:</u>

Maja Gelińska 8b,

Dawid Sarbak 7b.

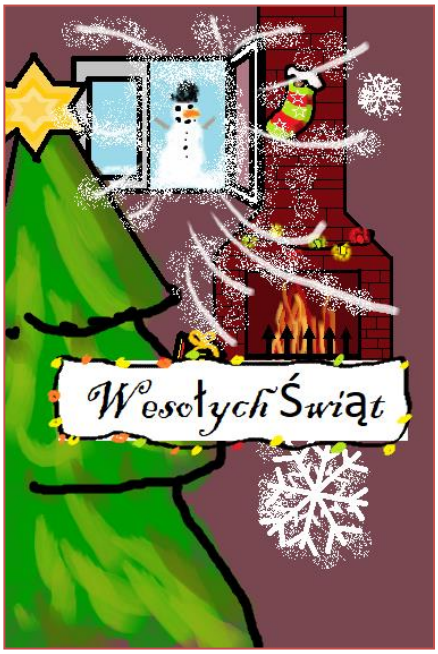

Mamy LAUREATÓW w „XXV Pomorskim Konkursie Gwiazdka Tuż, Tuż…”

KARTKI ŚWIĄTECZNE
Klasy „0” - II miejsce - Agata Konkol
Klasy I-III - I miejsce - Paulina Bartoszewska
Wyróżnienia:
Wiktoria Selonke, Julia Reschke, Szymon Bochentyn Andrii Turkevych.
Klasy IV-VI - III miejsce - Monika Brzezińska
PRACE LITERACKIE
Poezja
Klasy IV-VI
I miejsce - Anna Wiercińska, Lidia Lejk, II miejsce - Mateusz Dziadowicz, III miejsce - Piotr Dziadowicz
Wyróżnienia: Julia Dzięgelewska, Zuzanna Lesnou, Julia Styn, Adrian Gosz, Aleksandra Lesnou.
Proza
Klasy IV-VI - III miejsce - Łucja Białkowska
Wyróżnienia: Agata Ciesielska
Klasy VII, VIII SP i gimnazjalne
I miejsce - Natalia Szotrowska
SZOPKI
Klasy „0” i I-III - II miejsce - Sebastian Roda
GRAFIKA KOMPUTEROWA
Klasy I-III
I miejsce - Igor Nowacki, II miejsce - Andrii Turkevych
III miejsce - Anastazja Bieschke, Gabriel Burda
Klasy VII, VIII SP i gimnazjalne
I miejsce - Natalia Szotrowska SP w Bolszewie
Wyróżnienia: Sofia Gawrylak, Kamil Lesner

Do konkursu w kategorii **grafika komputerowa** uczniów przygotowała **p. Katarzyna Smentoch**, natomiast **prace literackie: p. Justyna Kurlapska, p. Marzena Jędrzejewska, p. Maria Matysek, p. Justyna Miszke-Redman, p. Danuta Cieśmielewska, p. Marzena Hazuka - Beraś**

Gratulujemy Laureatom!

Igor Nowacki II E

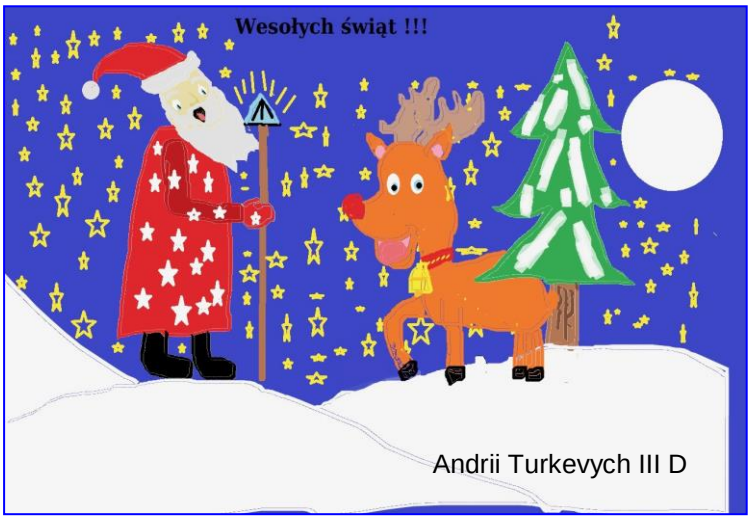

Andrii Turkevych III D

Sofia Gawrylak VIII E – gim.

Anastazja Bieschke III D

Kamil Lesner VIII E gim.

Gabriel Burda III D

Around the World

BARCELONA

1.Sagrada Familia - to niepowtarzalna secesyjna świątynia rzymskokatolicka. Wciąż nieukończony symbol Barcelony. Zaprojektowana przez słynnego architekta Antonio Gaudiego. Jej budowa trwa już przeszło 100 lat, została zapoczątkowana w 1882 roku i ciągnie się do dzisiaj. Planowane ukończenie ma nastąpić w 2026 roku, dokładnie 100 lat po śmierci Gaudiego,

2. Park Guell - to jedno z najbardziej znanych i charakterystycznych dzieł Gaudiego. W zamierzeniu E. Guella, bogatego kupca, obecny park miał być ekskluzywną dzielnicą.

3.Camp Nou - stadion piłkarski w Barcelonie, na którym są rozgrywane mecze FC Barcelona. Jego trybuny mieszczą 99 354 osób, czyniąc go największym piłkarskim stadionem w Europie i jednym z największych na świecie.

4.La Boqueria – a właściwie **Mercat de Sant Josep de la Boqueria**, bo tak brzmi jego pełna nazwa, to najbardziej znany bazar w Barcelonie i jest jednym z żelaznych punktów wycieczek. A jeśli już ktoś znalazł się na Rambli, głównym turystycznym trakcie miasta, przy której bazar ów leży, musi koniecznie go odwiedzić.

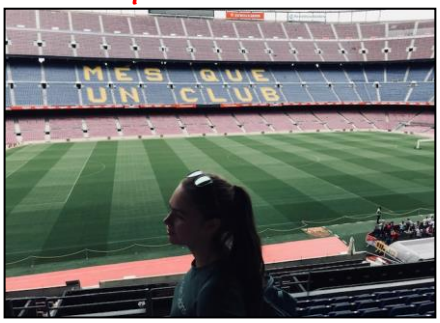

Można tutaj kupić owoce, również te z morza, warzywa, soki, nabiał, czyli generalnie zdrową żywność ;). Wszystko świeże, soczyste, kolorowe.

Anna Szczypior 8B

Kącik młodego chemika – fajerwerki. To jest bardzo niebezpieczne!!!

Świętujemy! Żadne zastosowanie pierwiastków nie jest tak spektakularne jak... Proch to podstawowy składnik fajerwerków, których rozbłyski możemy podziwiać w Nowy Rok. Za pomysłodawców sztucznych ogni uznaje się średniowiecznych Chińczyków, ale dopiero od XIX w. ich skład umożliwia tworzenie wielobarwnych spektakli. Żeby otrzymać żółć, dodajemy związki sodu, czerwień – sole strontu lub litu, zieleń – związki baru, fiolet – potas, biel – glin, a błękit – związki miedzi. Gwiżdżący dźwięk i efekt migotania uzyskuje się za pomocą pewnych związków sodu.

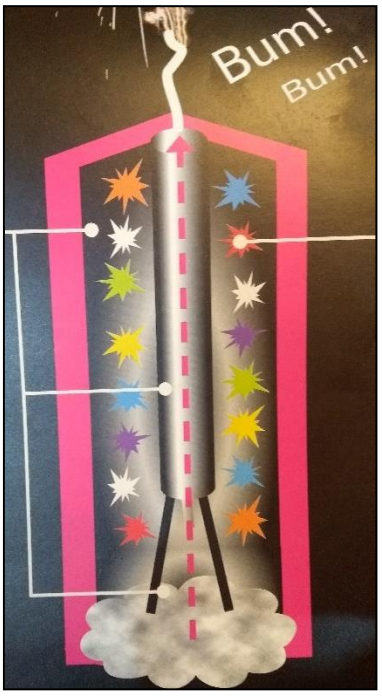

Przemek Klank 8 b

Petardy, rakiety, baterie, rzymskie ognie – choć służą rozrywce, to zawierają materiały wybuchowe. Nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa może doprowadzić do nieszczęśliwego wypadku! Tylko pod opieką osób dorosłych!!!

Czarny proch

Eksplodujący wewnątrz fajerwerku proszek powoduje, że warstwy zewnętrzne osłony zapalają się i rozbiegają we wszystkich kierunkach.

Gwiazdki wielkości groszku

Gdy nastąpi zapłon, te starannie uformowane iskierki rozsypują się na niebie migotliwym deszczem gwiazd.

Kiermasz świąteczny w naszej szkole

Do świąt coraz bliżej i świąteczna atmosfera coraz bardziej jest wyczuwalna. Szkoła Podstawowa w Bolszewie również się jej poddała. Z inicjatywy Rady Rodziców został zorganizowany **kiermasz bożonarodzeniowy.**

W dniach 4 oraz 5 grudnia, przybyłych wieczorem do szkoły gości jako pierwsza powitała p. dyrektor **Katarzyna Paczoska**. Szkoła w tych dniach złociła się i mieniła różnymi barwami niczym wigilijna choinka. W powietrzu unosił się zapach pomarańczy, cynamonu, goździków oraz domowych wypieków – przygotowanych przez rodziców. Stoły uginały się od świątecznych stroików, ozdób choinkowych i wielu innych własnoręcznie wykonanych przedmiotów.

Podczas kiermaszu każda klasa wystawiła rękodzieła przygotowane wspólnie z rodzicami i nauczycielami. Były aniołki, stroiki, kartki świąteczne, bombki, mikołaje, choinki, szopki, witraże i wiele innych dekoracji świątecznych. Kupujący zachwycali się oryginalnością, pomysłowością i starannością wykonania ozdób. Na stoiskach znalazły się także pachnące, pięknie ozdobione pierniki, babeczki oraz domowe ciasta. Kiermasz cieszył się dużym zainteresowaniem zarówno wśród uczniów, nauczycieli, jak i rodziców. Zakończył się wielkim sukcesem, niemal wszystko zostało sprzedane.
Miejmy nadzieję, że zakupione przez rodziców świąteczne stroiki będą ozdobą każdego stołu bożonarodzeniowego. A atmosfera kiermaszu sprawi, że kolejne dni adwentu będą radosnym oczekiwaniem na Boże Narodzenie.

M.M.

Testy gimnazjalne... pi**kuś,** czy tragedia?"

Witam wszystkich! W tym oto artykule chciałabym poruszyć temat **testów gimnazjalnych**... Trudne czy „łatwizna”? Opiszę Wam moje przeczucia i jak to wyglądało w moim przypadku. Jeżeli chcecie się dowiedzieć czytajcie dalej!

Zaczynając, z góry powiem, że byłam przerażona nimi, jakie one będą, czy będą łatwe czy trudne... Czy potrzebnie? zaraz odpowiem. Moim zdaniem były takie średnie, ani nie były łatwe, ani trudne, choć chodzi mi głownie o poszczególne przedmioty i pytania do nich. Łatwa według mnie była matematyka, WOS i geografia. Do średnich zaliczę język polski i język angielski. Natomiast do trudnych według mnie należała historia, chemia, fizyka i biologia. Każdy na pewno na ten temat ma inne zdanie, ja po prostu nie przepadam za historią i chemią, ogólnie niby jestem humanistką ale historii nie lubię. Troszkę dziwi mnie to, że jak były zadania prawda/fałsz i zaliczało się to jako jedno zadanie to trzeba było mieć dwie poprawne odpowiedzi żeby dostać jeden punkt. Według mnie powinna być każda odpowiedź osobno punktowana, ale to tylko moje zdanie na ten temat. Młodzież na takie testy próbne w mojej opinii powinna iść nie ucząc się do tego, tylko sprawdzić jaki jest ich stan wiedzy i z czego muszą się podciągnąć, bo takie uczenie się trzech lat w jeden dzień nic nie da a sprawi, że większości i tak nie zapamiętamy. Dodatkowo uważam, że powinniśmy iść na ten sprawdzian bez stresu w końcu stres powoduje to, że zapominamy różnych informacji mimo iż wydaje się dla nas pytanie wręcz banalne. Dlatego moi drodzy spokojnie, naprawdę nie możemy się stresować, ponieważ stres to nie jest przyjaciel człowieka. Jeżeli wiesz, że się starałeś przez te trzy lata o oceny i swój zasób wiedzy to nie ma się co stresować naprawdę.

Kończąc ten artykuł chciałabym jeszcze raz napisać, że dla każdego inne przedmioty mogły być łatwe, średnie, trudne, dla mnie akurat były one tak pogrupowane. Mam nadzieję, że artykuł się Wam spodobał, i że testy próbne poszły Wam super oraz bezstresowo! Już życzę Wam wszystkim powodzenia na testach w kwietniu. Trzymam kciuki! Dajcie z siebie wszystko i pracujcie ciężko w tym roku szkolnym :).

Wiki III g

Dyskoteka andrzejkowa klas VI - VI

Dnia **28 listopada 2018 roku** w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika odbyła się dyskoteka Andrzejkowa zorganizowana przez Samorząd Uczniowski. W godzinach od 16^{30} do 18^{30} na szkolnym korytarzu w budynku klas 1-3 znajdował się Salon Wróżb. Uczniowie klasy V f i VI c przy pomocy m.in. połówek orzechów, koła fortuny, kart oraz kości

przepowiadali przyszłość swoim kolegom i koleżankom. Pozostali uczestnicy zabawy tańczyli na małej sali gimnastycznej. Jak co roku panowała miła atmosfera, a każdy z uczestników dobrze się bawił.

Jakub Konkol VI C

Prezentujemy nasze „pupile” - plakat Tymoteusza Wiśniewskiego z klasy IV e

Szkolne Mikołajki

Dnia 6 grudnia uczniowie klas IV - VI uczestniczyli w akcji Samorządu Uczniowskiego i przyszli ubrani w świąteczne nakrycia głowy. Frekwencja „Mikołajków” przekroczyła nasze najśmielsze oczekiwania! Nie trzeba było długo się zastanawiać, aby zrozumieć, co dziś świętujemy. Dzięki uczniom, poczuliśmy magię zbliżających się świąt. Serdecznie dziękujemy za tak liczny udział w akcji.

Samorząd Uczniowski

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TOLERANCJI

Jest to święto obchodzone corocznie **16 listopada**, ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne (ONZ). Jest to święto szacunku, akceptacji i uznania bogactwa różnorodności kultur na świecie. Uważam, że każdemu należy się szacunek. Niezależnie od tego, jak się ubiera itd. To, że ubiera się inaczej niż my, może mieć podłoże rodzinne. Osoba ta nie jest za to odpowiedzialna.

Moim zdaniem, osoba, która tego nie toleruje, ma najwidoczniej jakieś problemy, które takim, a nie innym zachowaniem próbuje w jakiś sposób zatuszować. Sama nie potrafi sobie poradzić ze swoimi sprawami, dlatego też odbija się to na innych uczniach. Nawiązuję tutaj do prześladowań w szkołach. Postawmy się też w skórze tej osoby. Co ona musi czuć w danym momencie.

Nikt nie ma uczuć, jak to się mówi, ze stali. Prędzej czy później się podda. A wtedy możemy sobie wyobrazić, jak to będzie wyglądało. Na pewno nie znakomicie. Szanujmy więc siebie nawzajem.

Paulina Stenke 3f

Egzaminy klas ósmych

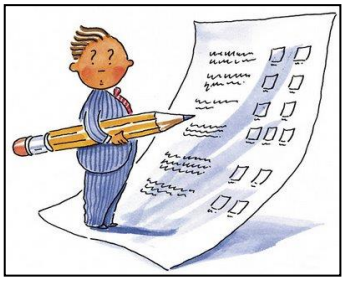

W dniach **27-29 października**, klasy VIII pisały próbny egzamin ósmoklasisty. Mieliśmy o tyle lepiej od klas gimnazjalnych, że pisaliśmy tylko z trzech przedmiotów: języka polskiego, matematyki i języka obcego, a III gimnazjum ze wszystkiego.

27 października był test z języka polskiego. Moim zdaniem j. polski jest łatwiejszy od matematyki i j. angielskiego, więc wcale się nie denerwowałam. Wszystkie klasy były pomieszane. Prawie cała moja klasa była przydzielona do jednej sali, a ja byłam gdzieś indziej. Ale tyle dobrego, że była ze mną jeszcze moja przyjaciółka. Egzamin trwał 120 minut. O godzinie 8^{00} wszyscy wchodzili do sal, do których byli przydzieleni, a o 8^{15} zaczęliśmy pisać. Pierwsze zadania były dosyć łatwe, ponieważ były związane z tekstem „Wehikuł czasu" H. G. Wells'a. Lecz później było już tylko trudniej. Przeraziłam się, widząc zadanie związane z lekturą pt. „Opowieść wigilijna". Przecież tę książkę przerabialiśmy w V klasie. Pytanie brzmiało: Ebenezer Scrooge, podróżując w przeszłość, odwiedza trzy miejsca…. I tu mieliśmy dokończyć. Ja z filmu, który oglądaliśmy w szkole 4 lata temu, pamiętałam tylko, że Duch Przeszłych Wigilii Bożego Narodzenia zabrał go do szkoły, do której chodził w dzieciństwie. A na koniec mieliśmy do wyboru napisać: rozprawkę lub opowiadanie. Ja wolałam napisać opowiadanie na temat spotkania Ebenezera Scrooge'a z mędrcem z bajki „Drogocenna perła". Nasza praca powinna liczyć, co najmniej 200 słów. Gdy wszyscy skończyli, o godzinie 10^{15} wyszliśmy na lekcje.

Następnego dnia odbył się egzamin z matematyki, który trwał tylko 100 minut. Jak dnia wcześniejszego, weszliśmy do sal i zaczęliśmy pisać o tej samej godzinie. Kiedy spojrzałam na test, uśmiechnęłam się, ponieważ większość to były zadania zamknięte. Niektóre zadania były łatwiejsze, a niektóre trudniejsze. Ja np. miałam trudność z zadaniem z procentami. Ostatnie pięć zadań to były zadania otwarte. Zrobiłam cztery, z czego jedno, niestety, miałam źle, a piątego zadania nawet się nie podjęłam, ponieważ było związane z procentami.

Niestety, nadszedł dzień, którego się najbardziej obawiałam - egzamin z j. angielskiego. Dlaczego akurat tego dnia się najbardziej bałam? Ponieważ z języków obcych idzie mi o wiele gorzej niż z j. polskiego czy matematyki. Były zadania ze słuchu, zadania z odpowiedziami do wyboru i teksty, z których mieliśmy coś wywnioskować. Ostatnie zadanie było najtrudniejsze, a mianowicie mieliśmy napisać e-mail do koleżanki z Anglii. Gdybym to ja miała stworzyć swój próbny egzamin, to byłby on z podstawowych słówek, takich jak: jabłko czy samochód i z pewnością wszyscy by go zdali na 100%. Lecz w tych czasach ludzie, którzy znają j. angielski, mają większe szanse na zdobycie lepszej pracy, więc ja nie mam zamiaru się poddawać i będę uczyć się j. angielskiego.

Podsumowując, te trzy dni były nie lada wyzwaniem i wspólnie z klasą stwierdziliśmy, że test z j. polskiego i matematyki nie należał do najtrudniejszych, ale były zadania, które sprawiały kłopot, a o j. angielskim lepiej nie wspominać. **Chociaż był to tylko egzamin próbny, starałam się go napisać jak najlepiej.**

Małgosia Sz. VIII C

DZIEŃ BEZ PRZEKLEŃSTW – 17 grudnia

Wielu z nas przeklina. Możemy się zapierać rękami i nogami, ale tak właśnie jest. To bardzo niekulturalne z naszej strony. Dla niektórych dużym wyzwaniem bywa wypowiedzenie jednego zdania bez przekleństw, nie mówiąc już o powstrzymaniu się na cały dzień. **Atutem Dnia bez Przekleństw jest zwrócenie uwagi na czystość i piękno polskiej mowy, która nie potrzebuje wulgaryzmów, by trafnie i dosadnie wyrażać emocje.** Jednak, pomimo że

przekleństwa istnieją tak długo jak sam język, są one uważane za brak kultury. Dzisiaj często stosujemy wulgaryzmy nie dlatego, żeby się komuś przypodobać, czy wzbudzić sympatię w określonym środowisku. **Problemem jest nasz ubogi język w słowa.** Dlatego z braku słów, które nas określają i pomagają nam w wyrażeniu swoich myśli, stosujemy wulgaryzmy nie tylko jako przecinki, ale także nośniki naszych emocji.

Paulina Stenke 3 f

Podsumowanie konkursu plastyczno-fotograficzno-filmowego „Uzależnienia XXI w."

W dniu **26 listopada 2018r**. odbyło się podsumowanie konkursu **„Uzależnienia XXI wieku”.** W tym roku była to już szósta edycja tego konkursu.

Wydarzenie to cieszy się ogromną popularnością - ze względu na wielką skalę zagrożeń wynikającą z uzależnień XXI wieku - do placówki wpłynęło około 400 prac.

Dzieci i młodzież zostały ocenione w 3 kategoriach: praca plastyczna, fotografia oraz film. Finalnie udało się nagrodzić aż 66 laureatów.

Uroczyste podsumowanie zostało poprzedzone szkoleniem pt. „Status społeczny online”, które przeprowadził Pan Paweł Brzeziński, Dyrektor Ośrodka Psychologiczno-Pedagogicznego „Razem” w Gdyni. Szkolenie to dotyczyło aktualnych zagrożeń występujących w sieci. Młodzież aktywnie uczestniczyła w szkoleniu – wchodząc w interakcję z prowadzącym. Młodzież uwrażliwiona została na problem nadużywania internetu, który wypiera tradycyjne metody komunikacji interpersonalnej. O tym właśnie, jakie zagrożenia występują w sieci i w jaki sposób reagować na niebezpieczne sytuacje online, dowiedzieli się zgromadzeni laureaci, nauczyciele i dyrektorzy szkół.

Po szkoleniu nastąpiła prezentacja nagrodzonych prac wraz z wręczeniem nagród dla laureatów. Dyplomy oraz nagrody rzeczowe – sfinansowane ze środków Starostwa Powiatowego w Wejherowie - wręczali Pan Jacek Thiel – Wicestarosta Wejherowski, Pani Katarzyna Bojke – Dyrektor PZS nr w Wejherowie oraz Pani Mariola Błaszczuk – Wicedyrektor PZPOW w Wejherowie.

Tradycyjnie już podczas podsumowania wystąpiła młodzież uczęszczająca na zajęcia wokalne, organizowane przez PZPOW w Wejherowie.

Organizatorem konkursu jest Powiatowy Zespół Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Wejherowie. W kategorii **Klasy VII, VII SP i III gimnazjum - II miejsce praca plastyczna- zajęła Wiktoria Bojke SP w Bolszewie pod kierunkiem nauczyciela plastyki Bożeny Reszke.**

B.R.

III SZKOLNY KONKURS KOLĘD I PASTORAŁEK

Dnia **12.12.2018** roku w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Bolszewie (budynek przy ulicy Leśnej) odbył się III Szkolny Konkurs Kolęd i Pastorałek. Organizatorkami tego konkursu były Panie: Patrycja Klein i Agnieszka Zielonko. Komisja w składzie: przewodnicząca – Wicedyrektor szkoły pani Dorota Sychowska, członkowie: pani Krystyna Plińska oraz pani Grażyna Starba, po wysłuchaniu **10 solistów i 11 duetów** z klas IV-VIII oraz oddziałów gimnazjalnych postanowiła przyznać następujące nagrody:

Kategoria soliści klas IV-VI: I miejsce: Izabela Wawrzyniak,
II miejsce ex aequo : Oliwia Gosz, Marta Ciskowska
III miejsce ex aequo: Julia Wilk, Agnieszka Hebda,
Kategoria soliści klas VII-VIII oraz oddziały gimnazjalne:
I miejsce: Małgorzata Zielonko, II miejsce: Ewa Westphal,
Kategoria duety klas IV-VI: I miejsce: Wiktoria Naczk i Klara Kubińska, II miejsce: Natalia Kąkol i Natalia Trocka, III miejsce: Marta Kobiela i Marta Ciliндź, III miejsce: Kacper Hebel i Wiktor Ziemann.

Organizatorki konkursu bardzo dziękują komisji za wytrwałą pracę i niełatwe zadanie w ocenie uczestników konkursu, Radzie Rodziców za ufundowanie nagród; Pani Marzenie Hazuka – Beraś za wykonanie przepięknych dyplomów dla wszystkich biorących udział w konkursie oraz osób nagrodzonych, Pani Bożenie Reszke za wykonanie wspaniałych dekoracji świątecznych zdobiących scenę, na której prezentowali się uczestnicy. **Podziękowania kierujemy również pod adresem konferansjerki konkursu, Kai Rompa oraz całej klasie III i za przygotowanie poczęstunku.** Jeszcze raz gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursu i już teraz zapraszamy na IV Szkolny Konkurs Kolęd i Pastorałek, który odbędzie się w grudniu 2019 roku.

Patrycja Klein & Agnieszka Zielonko

„Noc nieustraszonych zdobywców wiedzy”!

Z piątku na sobotę, a dokładnie z 16/17 listopada – **klasa VI a** brała udział w **nocowaniu w szkole**! Organizatorkami tego przedsięwzięcia były: p. Justyna Kurlapska i p. Katarzyna Drausal; opiekunami zaś: p. Katarzyna Jankowiak oraz p. Marek Hebel.

Klasa zebrała się w stołówce szkolnej o godz. 18^{30} i przystąpiła do spisania regulaminu, który obowiązywał przez cały czas trwania imprezy. Następnie uczniowie zostali podzieleni na trzy grupy. Uczestniczyli w zajęciach przygotowanych przez nauczycieli – z języka polskiego, języka angielskiego i matematyki. Nie były to jednak nudne zajęcia, oj nie!

Tablica interaktywna, gry planszowe, gry multimedialne towarzyszyły dzieciom w zabawie.

Około godziny 20^{00} klasa spotkała się w sali gimnastycznej z p. Markiem Hebel, by wziąć udział w rozgrywkach sportowych. Ileż było emocji! Uczniowie niechętnie zakończyli zmagania sportowe… jednak perspektywa pysznej kolacji i głód – zwyciężyły! Pizza została pochłonięta w kilka minut. Po posiłku nadszedł czas na przygotowanie sal do spania. Zmęczeni całym dniem wrażeń uczniowie udali się na nocleg, by w spokoju obejrzeć film i… zasnąć.

To była niesamowita przygoda!

Organizatorzy

„Święta tuż, tuż..., czyli wspólnie dekorujemy pierniki”
Spotkanie w ramach projektu ,,Mały i Duży, jak to fajnie razem może BYĆ".

W dniu 10.12.2018r. w naszej szkole przy ul. Leśnej 35 została podsumowana akcja **pt. „Święta tuż, tuż..., czyli wspólnie dekorujemy pierniki"** w ramach projektu „Mały i Duży, jak to fajnie razem może BYĆ". **Uczniowie klasy VII c wraz z koordynatorkami akcji, p. Katarzyną Smentoch oraz p. Wiesławą Żywicką** po raz kolejny odwiedzili przedszkolaki z grupy 0 i – „Fasolki" oraz 0 j – „Groszki", aby spędzić miło czas z maluchami. Tym razem celem wspólnej zabawy było zdobienie świątecznych pierników! Podczas dekoracji ciasteczek grupa uczniów śpiewała piękne, świąteczne piosenki i kolędy. **Paweł Sobolewski** grał na gitarze, **Kornelia Okoń** na ukulele. Stworzyło to piękny, świąteczny klimat. Początkowo dzieci były zdziwione i onieśmielone wizytą starszych kolegów i koleżanek, lecz gdy przedszkolaki otrzymały cukierki, od razu na ich twarzach pojawił się uśmiech. W sali znajdował się duży stół, na którym każdy przedszkolak miał swoje pierniki, a także kolorowe lukry i słodkie dekoracje. Zadaniem uczniów klasy VII było zaopiekować się jednym z maluchów, spędzić z nim czas, pomagając mu w ozdabianiu pierników. Pomysłów było wiele… Wszyscy się świetnie bawili, na buziach dzieci gościł uśmiech, dzieciaki od razu obdarzyły opiekunów zaufaniem i z wielką radością ozdabiały ciasteczka. Wszystkie były piękne i kolorowe, pod koniec zajęć przygotowana została wystawa pierników. **Wyglądały bajkowo!** Wspólnie podziwiano twórcze pomysły, dobór kolorów, elementy świąteczne i dekoracje. Pod koniec spotkania przyszedł czas na wspólne zdjęcia upamiętniające świąteczne spotkanie.

Kornelia VII C

Pierwsze spotkanie z informatyką, czyli „Groszki” i „Fasolki” w pracowni komputerowej

Projekt **„Mały i Duży, jak to fajnie razem może BYĆ..."** ciągle rozwija się. „Maluszki” postanowiły odwiedzić swoich starszych kolegów dnia 12 grudnia i jeszcze raz podziękować im za wspólne warsztaty dekorowania pierników. Dzieci z grupy 0 i oraz 0 j odwiedziły uczniów klasy VIII e w **pracowni informatycznej B104 pani Katarzyny Smentoch**. Mogły zwiedzić salę, obejrzeć wszystko dokładnie, a, co najważniejsze, starsi uczniowie od razu pokazali maluszkom, na czym polega obsługa komputera. Nie minęła chwila, jak na ekranach zaczęły powstawać przeróżne grafiki, rysunki, które tworzono wspólnie w edytorze graficznym Paint. Podczas tych wspólnych zajęć przyszła delegacja uczniów z klasy VII c i młodsze dzieci wręczyły im zapakowane pierniczki.

Alicja Wojciechowska

XVI Regionalne Spotkanie Integracyjne Dzieci i Młodzieży woj. pomorskiego

12 grudnia 2018r. klasa 3D pod opieką pani Bożeny Reszke oraz pani Wiesławy Żywickiej brała udział w „Regionaliach", które odbyły się w Powiatowym Zespole Kształcenia Specjalnego w Wejherowie. Cel spotkania to przybliżenie uczniom kultury kaszubskiej oraz integracja z uczniami z niepełnosprawnością.

Podczas uroczystego otwarcia wychowankowie placówki przedstawili wspaniały pokaz muzyczno-taneczny. Koncert świątecznych utworów w języku kaszubskim oraz piękne przedstawienie wprowadziło wszystkich w świąteczny nastrój.

Po występie artystycznym uczniowie udali się na zajęcia warsztatowe prowadzone przez instruktorów. **Uczestnicy „Regionaliów" piekli makowca, tworzyli prace plastyczne przedstawiające najpiękniejsze miejsca Kaszub, szyli maskotki z motywem kaszubskim, wykonywali ozdoby ze słomy oraz uczyli się kaszubskich kolęd.**

Po zakończonych warsztatach wszystkie grupy udały się na salę gimnastyczną, aby przedstawić owoce swojej pracy. To spotkanie przybliżyło nam nasze regionalne tradycje, pozwoliło rozwinąć naszą kreatywność, a także dało nam możliwość zawarcia nowych znajomości. **Świąteczny klimat stworzył wspaniałą atmosferę. Dziękujemy za zaproszenie, już nie możemy doczekać się kolejnego spotkania z wychowankami Ośrodka!**

Kornelia Okoń 3D

(zdjęcia poniżej - źródło: www.sosw-wejherowo.pl)

ŚWIĄTECZNY CZAS

BIAŁA PIERZYNA OKRYŁA KONARY DRZEW,
UCICHŁ JUŻ PTAKÓW PRZEPIĘKNY ŚPIEW.
ZA OKNEM MRÓZ I WIELKIE ZAMIECIE,
MAŁA SIKORKA DRŻY Z ZIMNA NA PARAPECIE.

SŁOŃCE JUŻ TAK MOCNO NIE OGRZEWA,
WIATR ZIMNY NASZE SKRONIE OWIEWA.
TO ZIMA DO NAS ZAWITAŁA,
ZIEMIĘ BIAŁYM PUCHEM PRZYSYPAŁA.

TO WŁAŚNIE ŚWIĄT PRZYSZEDŁ CZAS,
BY ROZPALIĆ GORĄCĄ MIŁOŚĆ W NAS.
CZAS RADOŚCI I WIELKIEJ MIŁOŚCI,
NIECH W DOMACH NASZYCH ZAGOŚCI.

NA NIEBIE WYSOKO GWIAZDKA SIĘ ZAŚWIECIŁA
WIELKĄ NAM RADOŚĆ OZNAJMIŁA.
NARODZIŁO SIĘ WSZAK DZIECIĘ MAŁE,
KU RADOŚCI LUDZI NA BOŻĄ CHWAŁĘ.

POD CHOINKĄ WIELE DARÓW,
JEST SPEŁNIENIEM ŚWIĄTECZNYCH CZARÓW.
I CHOĆ GRUDZIEŃ TO CZAS ZIMY,
Z JEGO UROKÓW SIĘ CIESZYMY.

I TAK KOŃCZY SIĘ TEN ROK,
JUŻ ODCHODZI W HISTORII MROK.
LECZ MY NOWY JUŻ WITAMY,
W NASZE PROGI ZAPRASZAMY.

NIECHAJ BĘDZIE NAM ŁASKAWY,
KOLOROWY I CIEKAWY.
NIECHAJ WSZYSTKIM SIĘ POWODZI,
NOWY ROCZEK JUZ NADCHODZ!!!

LIDIA LEJK KL.VI B
(praca nagrodzona w XXV Pomorskim Konkursie „Gwiazdka Tuż, Tuż…"- I miejsce)

Wspominamy nasze uroczystości listopadowe!

Listopadowe prace graficzne

Orzeł został wykonany w technice grafiki artystycznej. Matrycę uczniowie przygotowali z kartonu. Orzeł miał powstać z uproszczonych elementów wyciętych z grubej tektury, które zostały przyklejone na kartce technicznej. Po stworzeniu matrycy, wypukłe elementy zostały pomalowane farbą i odbite na kolejnej kartce. Uczniowie wykonywali po trzy odbitki w różnych kolorach. Tym sposobem utrwalili sobie, że do stworzenia grafiki artystycznej potrzebna jest matryca, z której wykonuje się kolejne odbitki, gdzie każda z nich, wykonana przez artystę, jest dziełem sztuki.

H. – B.

OPOWIADANIE ŚWIĄTECZNE
- „Życzenie Marty”

Jest taki czas,
Który miłość budzi w nas
I radością wypełnia każdy dzień
Kruszy ludzkie serca
Rozświetla życia mrok
Oddala od codziennych zmartwień i trosk.

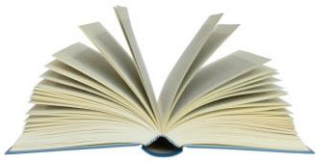

Pewnej chłodnej, ciemnej grudniowej nocy Marta pisała list do Świętego Mikołaja. Było już bardzo późno, cała rodzina dawno spała, a w domu panowała głęboka cisza. W liście wspominała o wielu prezentach dla swojej rodziny. Prosiła przede wszystkim o podarki dla swojego braciszka i rodziców oraz drobnostki dla siebie. Po napisaniu listu zmęczona, ale zadowolona zasnęła. Rano przy śniadaniu Marta poprosiła mamę o wysłanie listu priorytetem.

- Mamo, czy możesz wysłać ten list, jest zaadresowany. Tylko wyślij go jak najszybciej, to dla mnie bardzo ważne.
- Dobrze Martusiu, właśnie dzisiaj wybieram się na pocztę.

Po wyjściu dziewczynki do szkoły mama otworzyła list, bardzo chciała spełnić marzenia córki o wymarzonych prezentach na święta. Niestety, ogrom marzeń Marty był dla mamy zaskoczeniem. Jej rodzice nie byli zamożni. Nie wiedli życia na wysokim poziomie. Pomimo to bardzo kochali swoje dzieci i starali się zapewnić im bezpieczny i szczęśliwy dom. Tata Marty był żołnierzem zawodowym. Pracował dużo i często nie było go w domu. To na nim spoczywał obowiązek utrzymania rodziny. Mama zajmowała się domem i opieką nad młodszym bratem. Mama starała się zrozumieć intencje Marty po odczytaniu listu. Miała świadomość, iż żyją w erze konsumpcjonizmu – dużo kupować, posiadać, gromadzić. Wszystko to przenika do każdej sfery życia, w szkole koleżanki też o tym rozmawiają. W życiu rodzice Marty kierowali się zasadą „być, a nie mieć”. Razem z tatą postanowili jednak przypomnieć swojej córce, co tak naprawdę jest najważniejsze w świętach.

Kilka dni później Marta zapytała mamę, czy była na poczcie i zgodnie z instrukcją wysłała list.

- Tak, Martusiu, rozumiem, iż było to dla ciebie bardzo ważne. A możesz mi zdradzić, o co prosiłaś Świętego Mikołaja ?
- No wiesz mamo… przecież to tajemnica. Mogę ci tylko zdradzić, że marzę o wielu prezentach. Oczywiście, nie wszystkie będą dla mnie – Marta szeroko się uśmiechnęła.

Mama pokiwała głową i rzekła:

- Martusiu, uważasz, że w Bożym Narodzeniu najważniejsze są prezenty, dużo jedzenia i konkurs na największą choinkę?
- Oj mamo, przesadzasz, przecież wszyscy już rozmawiają o tym, co chcą dostać pod choinkę, a przede wszystkim, jak będą wyglądały ich święta.
- A czy twoje koleżanki włączają się w przygotowania świąteczne ? – zapytała mama.
- No co ty, mamo, od tego są rodzice – odparła Marta.
- Jeśli tak się przedstawia sprawa, to uważam, że powinnaś włączyć się w przygotowanie świąt w tym roku. Jesteś już na tyle duża, że jesteś w stanie to zrobić – zaproponowała mama
- Ok. Mogę spróbować – opowiedziała Marta z powątpiewaniem, zobaczymy, co z tego wyjdzie.

Do świąt pozostały trzy tygodnie. Mama Marty sprawiła, że ten czas był wyjątkowy. Dziewczynka poczuła prawdziwą atmosferę tych dni. Zapach pieczonych ciast i gotowanych świątecznych potraw. Nie wszystkie były udane, twarde pierogi i przypalona ryba. Natomiast wszystkie przygotowane z miłością przez całą rodzinę. Była w domu choinka, prawdziwa, z lasu – symbol nadchodzących wydarzeń - przystrojona przez Martę i jej braciszka.

Wieczór wigilijny, 2018 r.. Mrok zapadł szybko. Za szybą widać było gęsto padający śnieg – od czasu do czasu ostre uderzenie lodowatego wiatru. Marta z rodziną zasiadła do wigilijnego stołu. Wiedziała już, że święta w jej domu są niezwykle pięknym wydarzeniem. Wszędzie była magia. W kolorowych pierniczkach babci, w każdej potrawie przygotowanej przez mamę, w każdej zawieszonej bombce. Czuła radość, patrząc na krzątającą się w pośpiechu całą rodzinę. Wszyscy byli wtedy tacy szczęśliwi. Zrozumiała, że życzenia składane przez rodziców płyną prosto z serca i to wystarczy. Dla niej wystarczy... to najpiękniejszy prezent.

Iza 6 b

Nie stresuj zwierząt w Sylwestra!

Witam moich kochanych Czytelników! Jako, że zbliża się koniec roku a wraz z nim Sylwester, mam zamiar napisać o spędzaniu tego wieczoru. Artykuł będzie dość krótki i szczególnie skierowany do posiadaczy zwierzątek.

Na początku mam zamiar oznajmić Wam, że jestem przeciwniczką petard, fajerwerków itp... Zaraz napiszę dlaczego. Jestem posiadaczką pieska od 3 lat i zauważyłam, jak zwierzęta przeżywają tę sylwestrową noc... **TRAGICZNIE!** Bardzo się boją, mogą nawet zawału dostać, więc jeżeli jesteś opiekunką jakiegoś zwierzęcia (szczególnie psa), to zastanów się, czy nie warto odpuścić sobie fajerwerków i petard. Gwarantuję, że Twoje zwierzątko na pewno będzie bardzo wdzięczne! Pomyśl, czy gdybyś bała się panicznie pająków, a ktoś ganiałby za Tobą z jadowitym pająkiem, to chciałbyś/abyś tego? Na pewno nie... Tak samo przeżywają to zwierzątka!

Proszę Cię, Czytelniku, zastanów się, czy warto!!! Zwierzęta naprawdę bardziej to przeżywają, a jeżeli już koniecznie chcesz tak przeżyć Sylwestra, to zadbaj o wizytę u weterynarza, który poda Twojemu zwierzęciu zastrzyk lub tabletkę. Mimo wszystko odradzam tego, to nie jest wielkie wyrzeczenie, a może bardzo uszczęśliwić Twojego domownika. **Na końcu życzę Wam wszystkim SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!**

Wiki

Smutne wspomnienia z okresu II wojny światowej – wywiad z moją prababcią Jarosławą Szczepańską.

Moja prababcia **Jarosława Szczepańska**, z domu Tuczeń, urodziła się 14 stycznia 1935r. w Ubaczowie, obecnie województwo podkarpackie, blisko granicy z Ukrainą. Na świat przyszła jako najstarsza córka Cecylii z domu Kapel i Michała Tucheń. W domu rodzinnym Sławka, bo tak wołano na nią w domu, wychowywała się z młodszą o 10 lat siostrą Marią, która urodziła się 24.10.1945r. Rodzice mojej prababci nie posiadali wykształcenia. Ojciec, Michał, skończył zaledwie kilka klas i pracował jako murarz. Natomiast matka, Cecylia, była analfabetką, nie potrafiła ani czytać, ani pisać i zajmowała się domem. Prababcia pochodzi z rodziny wielokulturowej, bowiem ojciec miał korzenie ukraińskie. Moja prababcia Sławka bardzo chętnie opowiada nam o czasach dzieciństwa i swojej młodości, które nierozerwalnie łączą się z wojną, więc bez oporu zgodziła się na wywiad.

Iza Wawrzyniak: Babciu, jak się Tobie żyło przed wojną?
Babcia: Bardzo miło wspominam ten okres. Razem z moimi rodzicami mieszkałam w domu rodzinnym w Lubaczowie. Był piętrowy, z łazienką, bardzo ładny, duży i jasny. Mieliśmy gospodarstwo, w którym hodowaliśmy krowy, świnie i króliki. Moja mama zajmowała się domem, tata pracował dorywczo jako murarz, remontował domy bogatych Żydów. Lubaczów był miasteczkiem wielokulturowym, w którym zgodnie obok siebie mieszkali Polacy, Żydzi i Ukraińcy.

I. W.: Czy pamiętasz wybuch wojny, Babciu?
Babcia: Mimo że byłam bardzo mała, miałam zaledwie cztery lata, pamiętam trudne czasy wojenne. Szczególnie nocne bombardowania, gdy musieliśmy uciekać z domu. A także ogromne łuny ognia ciągnące się w nieskończoność nad miasteczkiem. Mieliśmy przygotowane w domu tobołki z podręcznymi rzeczami, by w razie niebezpieczeństwa móc szybko wyruszyć w drogę.
I. W.: Z czego żyliście?
Babcia: Moi rodzice chowali inwentarz żywy i początkowo nie cierpieliśmy niedostatku. Pamiętam jednak, jak Niemcy zaczęli stopniowo zabierać nam zwierzęta.

I. W.: Czy jakieś wydarzenie z czasów wojny utkwiło Ci w pamięci?
Babcia: Dla czteroletniej dziewczynki większość zdarzeń wojennych wywiera niezatarty ślad. Pamiętam, jak mój tata ukrywał się w stodole sąsiadów, by nie zostać zabranym na front niemiecki. Pamiętam, jak nosiłam mu jedzenie. Nikt wtedy nie zwracał uwagi na dzieci, biegające po ulicach. Byłam poza wszelkimi podejrzeniami. Najbardziej jednak traumatycznym dla mnie przeżyciem był widok potopionych w Lubaczówce Żydów. Po tym wydarzeniu w miasteczku zapanował tyfus. Moi rodzice znaleźli się w szpitalu, a mną zaopiekowała się wujenka – żona brata babci Katarzyny Tucheń z domu Kiszka.

I. W.: Co dalej działo się z Twoją rodziną?
Babcia: W czasie wojny wielu mieszkańców Lubaczowa uciekało za granicę. Mój ojciec podjął decyzję o pozostaniu w kraju. Ponadto wykazał się ogromną odwagą i męstwem podczas ofensywy wojsk rosyjskich w lasach podkarpackich, niosąc pomoc Polakom. Niestety, w wyniku zbiegu nieszczęśliwych okoliczności – w mieście wybucha pożar - moja rodzina została rozdzielona. Ojciec wraz z innymi sąsiadami został niesłusznie oskarżony o podpalenie i wywieziony do więzienia w Jaworznie. Przez siedem miesięcy był przetrzymywany i torturowany przez Niemców, by przyznał się do czynu, którego nie popełnił. Były to niezwykle trudne czasy dla mojej mamy, która mogła wtedy jedynie liczyć na pomoc ze strony teściów, sama bowiem w wieku dwóch lat straciła matkę, została porzucona przez ojca i wychowywała się w domu dziecka.

I. W.: Babciu, jak wyglądało życie w miasteczku, czy nadal wszyscy żyli zgodnie?
Babcia: Niestety, to był bardzo trudny czas dla wszystkich. Żydzi masowo byli zabijani. Ukraińcy wywożeni do Rosji. Pamiętam, jak pewnego dnia zebrali wszystkich mieszkańców na stacji kolejowej w celu selekcji. Część rodziny mojego ojca, której nie udało się uciec do Ameryki, została wywieziona do Rosji. Mój ojciec z racji małżeństwa z Polką pozostał w kraju. Był to czas strachu, podejmowania trudnych decyzji, czas, w którym człowieczeństwo zostało wystawione na próbę.
I. W.: Babciu, dziękuję bardzo Ci za ten wywiad. Słuchając Twoich wspomnień, jestem pod ogromnym wrażeniem, jakie piętno wojna wywiera na ludzi, jak byłaś dzielna i odważna.
Babcia: Cieszę się Izabelko, że chciałaś mnie wysłuchać. Współczesną młodzież nie interesuje historia, to dla nich niewygodny temat, a kontakt ze starszymi ludźmi bywa męczący, wręcz nudny.

Iza Wawrzyniak
VI b

Warto przeczytać!

„Coś o tobie i coś o mnie "

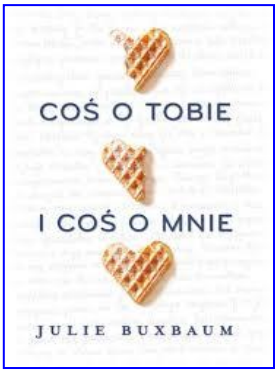

,

Obecnie w dobie Internetu i coraz to nowszych technologii ludzie, a w szczególności nastolatkowie, wiele sfer swojego życia przenoszą do przestrzeni wirtualnej. Mało kto prowadzi teraz tradycyjne pamiętniki, bo zstąpiono je blogami. Rzadko kiedy też uczniowie szukają informacji potrzebnych im do szkoły w bibliotekach, bo łatwiej i szybciej znajdą odpowiedzi w internecie. Komputer i sieć umożliwiają również podjęcie ciekawej pracy, którą można wykonywać zdalnie z domu. Ale chyba najpowszechniejszym działaniem, które odbywa się za pomocą komputera lub innych podobnych urządzeń elektronicznych, jest komunikacja. Nie tylko jest to szybkie i proste, ale także umożliwia zawieranie nowych znajomości, nawet z osobami z bardzo daleka. A co więcej, internetowe kontakty pozwalają na zachowanie anonimowości, co jest ogromnym udogodnieniem dla osób nieśmiałych, nieco wycofanych, którym brak pewności siebie. Historia jednej z takich właśnie znajomości rozgrywa się na kartkach powieści „Coś o tobie i coś o mnie".

Główną bohaterką książki jest szesnastoletnia Jessie Holmes. Dziewczyna nie zdążyła się jeszcze do końca otrząsnąć po śmierci matki, a już musi podołać kolejnym zmianom w swoim życiu. Razem z ojcem przeprowadza się z Chicago do Los Angeles, gdzie ma zamieszkać w bogatej rezydencji nowej żony ojca. Oprócz nowego standardu życia i macochy, Jessie zyskuje także przyrodniego brata, Theo i ma okazję uczęszczać do prestiżowego liceum Wood Valley. Mogłoby się wydawać, że dziewczyna trafiła do raju, jednak ona tęskni za normalnym życiem, przyjaciółmi i swoją dawną rodziną. Ciężko jej zaadoptować się w nowym miejscu i przystosować do bogatego środowiska. Pewnego dnia otrzymuje emaila od anonimowego nadawcy, który oferuje stać się jej duchowym przewodnikiem po nowej szkole. Znajomość się rozwija, lecz chłopak nie zamierza ujawnić swojej tożsamości. Z czasem obydwoje coraz bardziej się do siebie przywiązują i Jessie nie chce już dłużej żyć w niepewności. Kim okaże się chłopak o pseudonimie „Ktoś Nikt" ?

„Coś o tobie i coś o mnie" to niezwykła, urocza i lekka powieść młodzieżowa. Jej tematyka jest bardzo na czasie, bo zawieranie internetowych przyjaźni jest czymś, co dzieje się dziś notorycznie, ale także miewa inne skutki. Julie Buxbuam stworzyła historię o znajomości pozytywnej, szczerej, z happy endem, która daje nadzieję na to, że zbudowanie bliskiej relacji z nieznajomym poprzez komunikator jest możliwe, jeśli obie strony się postarają. Bardzo fajnie sprawdziło się w tej historii to, że chłopak, który pisze do Jessie, ukrywa swoją tożsamość - przez to czytelnik może snuć domysły, kim on tak naprawdę jest, wyciągać wnioski z faktów, które ujawnia przed główną bohaterką i kreować własne zakończenie powieści. Przyznam, że nie jest tak trudno domyślić się tożsamości owego „Ktosia", ale mimo to autorka umiejętnie oszukuje czytelnika i sprowadza go na błędne tropy aż do samego finału książki.

Główna bohaterka jest świetnie wykreowana - to dziewczyna, którą bardzo łatwo jest polubić, bo większość czytelniczek jest w stanie się z nią utożsamić. Nie ma żadnych wyróżniających się cech, ale jest niesamowicie sympatyczna, szczera, ma swoje kompleksy i problemy. Jest nastolatką, a więc dojrzewa i w jej głowie kłębią się typowe dla tego wieku pytania i dylematy. Zostaje tutaj poruszony temat pierwszych zauroczeń, miłości, przyjaźni, a także bardzo mocny akcent pada na relacje rodzinne, stratę rodzica, adaptację w nowym środowisku, szukanie swojego miejsca w nowym środowisku. Znajomość internetowa Jessie i tajemniczego chłopaka jest niezwykle urocza i wzbudza w czytelnikach same ciepłe uczucia. Oprócz zwykłej rozmowy mają oni nawyk pisania do siebie każdego dnia trzech ciekawostek o sobie nawzajem - od tak banalnych, jak wyrażenie swojej miłości do gofrów, po te istotne, jak wyrażenie sobie sympatii. Fajnym zabiegiem jest wtrącanie ich rozmów w główną narrację - urozmaica to lekturę i czyni historię jeszcze bardziej namacalną. „Coś o tobie i coś o mnie" to powieść o młodzieży i dla młodzieży, poruszająca istotne dla tej grupy odbiorców problemy. Napisana jest lekko i z humorem, a sama historia od początku do końca absorbuje czytelnika i zapewnia mu kilka godzin dobrej rozrywki. Polecam szczególnie nastolatkom, bo według mnie to one wyciągną z tej historii najwięcej wniosków, odpowiedzi, ale także samej przyjemności z lektury.

Natalia Mordyl 6c

Przedświąteczna podróż do Stralsundu

Uczniowie klas siódmych, ósmych i trzecich gimnazjum wybrali się w przedświąteczną podróż do Stralsundu, niemieckiego miasta, gdzie mogli poczuć atmosferę zbliżających się świąt. Dzień rozpoczęła wizyta w oceanarium i muzeum morskim, gdzie mogliśmy podziwiać

wodne zwierzęta. Następnie przeszliśmy ulicami miasta, aby dotrzeć do przepięknego rynku, na którym mogliśmy poczuć kulturę kraju, spożywając Currywurst oraz wykorzystać zdobytą wiedzę w rozmowach w języku niemieckim. Dzień zakończyliśmy świątecznymi zakupami dla naszych najbliższych! Dziękujemy organizatorce wyjazdu **Pani Katarzynie Drausal** oraz wspaniałym opiekunkom: **Pani Marzenie Hazuka-Beraś, Pani Ewelinie Hewelt, Pani Alicji Hopa, Pani Aleksandrze Likde oraz Pani Klaudii Przetackiej.** Wierzymy, że za rok nasi młodsi koledzy również będą mieli taką wspaniałą okazję, aby poznać zwyczaje świąteczne w innych krajach.

K.D.

Tradycje świąteczne na Kaszubach

Patrząc na **kaszubskie zwyczaje** związane z okresem Adwentu i Bożego Narodzenia, łatwo zauważyć, że część z nich jest kultywowana do dzisiaj. Niestety, sporo tradycji świątecznych odchodzi w zapomnienie. Niektóre z nich są bardzo podobne do występujących w wielu innych regionach Polski. Istnieją również takie, które są typowe wyłącznie dla Kaszub. Warto zwrócić uwagę na fakt, że nawet na tak małym obszarze, jakim są Kaszuby, zwyczaje są bardzo różnorodne dla rozmaitych części tego regionu, a czasem wręcz dla poszczególnych jego miejscowości.

Dawniej w okresie **Adwentu** nie zawierano małżeństw! Wśród naszych dziadków i pradziadków można spotkać jeszcze zwyczaj **zachowywania postu** nie tylko w piątki, ale też w adwentowe środy i soboty. Wynika to z faktu, że dawniej ten okres był poza oczekiwaniem na narodziny Jezusa, jednocześnie czasem pokuty. Dziś, nawet w liturgii, podkreśla się już bardziej radość ze zbliżających się świąt. Dzisiejszy styl życia w dużym stopniu okaleczył ten okres i zmienił go z czasu wewnętrznego wyciszenia w komercyjne święto zakupów. **Starsi Kaszubi z ogromną nostalgią wspominają spotkania w długie, adwentowe wieczory, kiedy całe rodziny, sąsiedzi i znajomi spotykali się, aby posłuchać rozmaitych opowieści oraz wspólnie śpiewać pieśni adwentowe.** Kolejnym bardzo charakterystycznym zwyczajem kaszubskim jest tzw. **gwiôzdka (gwiazdka)**. Są to grupy kolędników (od 5-15 osób) odwiedzające wieczorami domostwa w okresie od początku Adwentu do Bożego Narodzenia. Wśród gwiazdkowych przebierańców występuję wiele postaci mających bogatą symbolikę: gwiôzdor zwany także gwiżdżem (gwiazdor), śmierć, koza (uosobienie szkodnictwa), koń (przez Kaszubów uznawany za zwierzę mające kontakt ze światem zmarłych), niedźwiedź (symbol powagi), bocian (zwiastun urodzajów), kominiarz (symbol szczęścia), milicjant (symbol porządku - jego rola w grupie polegała zazwyczaj na zapanowaniu nad swawolnymi maszkarami) oraz diabeł (symbol zła). **Kolędnikom towarzyszyli zawsze muzykanci.** Do Bożego Narodzenia zabawa polegała na pantomimie, natomiast w wigilijny wieczór do wspomnianego zespołu dołączał dziad i baba. Od tego dnia pojawiają się dialogi, w których dziad skarży się na babę, a baba na dziada, jak to w małżeństwie. Zdarzało się, że przybycie gwiôzdczi poprzedzone było wizytą tzw. gwiżdża (jednego z przebierańców), który zbierał informacje, czy domownicy życzą sobie wizyty kolędników. Często wspomniana postać otrzymywała od rodziców prezenty, które kolędnicy wręczali później najmłodszym. **Okres od Świąt Bożego Narodzenia do Święta Trzech Króli Kaszubi określają jako Gòdë.** Jest to pozostałość po czasach pogańskich. Od tego określenia pochodzi w języku kaszubskim nazwa miesiąca grudnia – **gòdnik**. Pierwotnie kaszubskie Gòdë miały charakter agrarny (rolniczy), a częściowo także zaduszny. W czasach pogańskich mianem *gody* określano uroczystości mające charakter bogatej uczty ku czci boga gwiazd i zimy. W czasach chrześcijańskich Kościół, przenosząc obchody Świąt Bożego Narodzenia ze stycznia na czas grudniowy, chciał prawdopodobnie zniwelować wpływy pogańskie.

W czasach szaleństwa zakupowego, pamiętajmy, że Adwent i Boże Narodzenie to nie tylko okres przygotowania wielkich prezentów, ale też radosne oczekiwanie w gronie najbliższych. Spróbujmy wrócić, chociaż na trochę, do pięknych tradycji naszych dziadków…

Michał Garstka III e

Rysuję, bo lubię!
Zosia Kubińska klasa III b

Odbieramy nagrody w Pomorskim Konkursie „Gwiazdka Tuż, Tuż…”

Wyniki 19. edycji akcji szkolnej „Namaluj Dzieciom Uśmiech”

Zebraliśmy magiczną ilość czekolad - 1000! Jesteście wspaniali, do ostatniej minuty było gorąco! Walczyliście dzielnie, za co serdecznie wszystkim zaangażowanym uczniom klas IV, V, VI, VII, VIII oraz gimnazjalistom, wychowawcom, rodzicom dziękujemy! **Klasą Roku została klasa V D! Brawo dla najlepszych!**

Na przełomie listopada i grudnia została przeprowadzona akcja **„Namaluj Dzieciom Uśmiech”.** Jest to już kolejna, 19. edycja mająca na celu zbieranie zabawek /gry, zabawki, pluszaki, gadżety, klocki, układanki. puzzle/ dla zaprzyjaźnionej placówki, PZKS w Wejherowie. Od wielu lat nasza szkoła, w ramach integracji, współorganizuje imprezy - Święto latawca, Mikołajki, Bal karnawałowy, Festyn rodzinny, podczas których, nasi uczniowie bawią się z wychowankami Ośrodka, nawiązują nowe znajomości i przyjaźnie. Co roku nowe rzesze uczniów mają możliwość wykazania się swoimi umiejętnościami organizatorskimi, dojrzałością, tolerancją i zrozumieniem w stosunku do sprawnych inaczej, mogąc jednocześnie poznać inne, bardziej specyficzne środowisko szkolne. Podczas wspólnej zabawy uczniowie zyskują nowe doświadczenia, przełamują bariery istniejące między osobami zdrowymi a niepełnosprawnymi. Najważniejszym celem wszystkich imprez jest integracja, wywołanie na twarzach radości i uśmiechu.

Również w tym roku, dzięki Akcji **„Namaluj Dzieciom Uśmiech”,** wychowankowie Ośrodka w dniach kolejnych spotkań integracyjnych, będą mogli zapomnieć o ułomnościach i trudnościach z jakimi zmagają się na co dzień.

W trakcie akcji, trwającej od **26.11 do 20.12.2018r.** cała społeczność naszej szkoły, oprócz udziału w konkursie indywidualnym /zabawki, gry itp./, zaangażowała się również w **konkurs „Czekolada”**. **Ogółem zebrano 1000 czekolad.** Wszystkie klasy, chcąc zwyciężyć, rywalizowały ze sobą do ostatniego dnia. Wyniki z przebiegu konkursu wywieszane były każdego dnia, czasami nawet kilkakrotnie zmieniane, co świadczyło o wielkim zaangażowaniu i chęci zwycięstwa. Czekolady zbierano w obu budynkach szkoły, **akcję koordynowały Pani Katarzyna Smentoch, Pani Wiesława Żywicka, Pani Bożenia Reszke oraz Pani Anna Dzieweczyńska**. **Zwycięskie klasy w budynku przy ul. Szkolnej:** 5 d - wych. p. Katarzyna Jankowiak,- 140 czekolad, 4 b - wych. P. Patrycja Klein - 126 czekolad, 6f - wych. P. Anna Dzieweczyńska - 107 czekolad. **Zwycięskie klasy w budynku przy ul. Leśnej:** VIII d -wych. p. Katarzyna Nikrant oraz p. Aleksandra Budnik - 100 czekolad, III f - wych. p. Dorota Galiniewska - gimnazjum – 65 czekolad, VIII e -wych. Alicja Buczyło - 62 czekolady. **Szczególne podziękowania za zaangażowanie i pomoc należą się koordynatorom akcji - klasie VI f.**

Najbardziej zaangażowane klasy, oprócz uwag pozytywnych, wezmą udział w imprezach integracyjnych w PZKS w Wejherowie. Wielkie słowa podziękowania organizatorki konkursu oprócz uczniom i rodzicom przekazują również wychowawcom, którzy poprzez własne zaangażowanie wpływali na postawy swoich wychowanków.

Do zobaczenia
w kolejnej edycji konkursu za rok.

W.Ż. & K.S.

Redakcja Ale NEWS!

alenewsbolszewo@gmail.com
Redaktor Naczelny: Weronika Zaborowska
Zastępca: Maria Boyke
Oprawa fotograficzna Krzysztof Jakoniuk
Autor LOGO gazetki: Zofia Plichta
Graficy: Agnieszka Lezner
Zespół redakcyjny pod opieką Katarzyny Smentoch
Korekta - p. Dorota Sychowska
Skład: Katarzyna Smentoch

DRUK: Wydawnictwo Bernardinum Sp. z o. o.
Adres Redakcji: Szkoła Podstawowa
im. Mikołaja Kopernika, ul. Leśna 35,
84- 239 Bolszewo
http://sspbolszewo.szkolna.net

Wydawnictwo bernardinum